

DRWECA

z dodatkami: „Opiekun Młodzieży“ i „Nasz Przyjaciel“

„Drwęca“ wychodzi trzy razy tygodniowo w wtorek, czwartek i sobotę rano. — Przedpłata wynosi dla abonentów 1,25 zł z doręczeniem 1,44 zł miesięcznie. Kwartalnie wynosi 3,75 zł, z doręczeniem 4,30 zł. Przyjmuje się ogłoszenia do wszystkich gazet.



Cena ogłoszeń: Wiersz w wysokości 1 milimetra na stronie 6-linowej 10 gr, na stronie 3-linowej 30 gr, w tekście na 2 i 3 stronie 40 gr, na 1 stronie 50 gr, przed tekstem 60 gr. — Ogłoszenia zagr. 100% więcej. Numer telefonu: Nowemiasto 8.

Druk i wydawnictwo: „Drwęca“ Sp. z o. p. w Nowemście.

Adres telegr.: „Drwęca“ Nowemiasto-Pomorze.

Rok VI

Nowemiasto-Pomorze, Czwartek, dnia 22 lipca 1926.

Nr. 85

Co rząd chce, to pewno i otrzyma.

Rząd pragnie mieć pełnomocnictw i to na dłuższy czas, bo na jeden i ćwierć roku, aby w tym czasie mógł wydawać rozporządzenia z mocą ustawy, znacząco to mniej więcej tyle, co oddanie w ręce rządu na ten czas prawie że nieograniczonej władzy. Rząd bowiem przez ten czas nie chce być w swych zarządzeniach krępowany sejmem, chce sam rządzić — sądząc, że z tem dalej zajdzie. Nad tym projektem o udzielenie pełnomocnictw Rządowi na razie obradowała komisja konstytucyjna. Choć pewno nie z wielkim zapalem, ale ze względu na gorsze zło, któreby w razie odmówienia rządowi pełnomocnictw powstać mogło, większość członków komisji projekt ten uchwaliła. Przedstawicielom poszczególnych stronnictw chodziło tylko o to, by zakres tych pełnomocnictw ścisłać i zwięźić, aby rząd nie miał znów zupełnie nieograniczonej we wszystkim władzy.

Tak socjaliści domagali się wyłączenia kwestyj socjalnych, rząd przez usta min. Makowskiego chciał pełnomocnictwa rozszerzyć na traktaty międzynarodowe, pos. Prószyński (ZLN) żądał wyłączenia ustaw szkolnych i językowych, p. Dubanowicz wyłączenia ordynacji wyborczej, pp. Güntzsum i Bagiński (Wyzwolenie) wyłączenia spraw z dziedziny prawa małżeńskiego.

Dyskusja była chwilami bardzo żywa, ostatecznie zakończyła się rozciągnięciem pełnomocnictw na dziedzinę rolnictwa i leśnictwa, wreszcie wyłączeniem poza wymienionymi w drugim czytaniu: rozdziału dochodów między skarbu państwa a samorządy, podwyższenia ceł, zmiany granic województw, tudzież ustaw językowych. Wyłączenia ustaw szkolnych ani ordynacji nie udało się przeprowadzić.

Równocześnie z projektem o pełnomocnictwach był w komisji konstytucyjnej przedmiotem obrad projekt o zmianie konstytucji. Chodzi tu mianowicie o przyznanie prawa Prezydentowi rozwiązania sejmu, prawa sprzeciwu, o zmianę ordynacji wyborczej itp. Większość członków komisji uchwaliła i projekt zmian konstytucji a również i projekt ustawy o pełnomocnictwach.

W ten sposób Rząd uzyskał od Sejmu pełnomocnictwa tak czy owak prawie we wszystkich przez siebie żądanych kierunkach. Prezydent Rzeczypospolitej będzie miał prawo rozwiązywania Sejmu, Sejm będzie musiał w ciągu kilku miesięcy zatwierdzić budżet, w przeciwnym bowiem razie Głowa Państwa ogłosi projekt rządowy jako ustawę, Prezydent otrzyma prawo weta i prawo dekretów z mocą ustawy. Te uchwały komisji konstytucyjnej muszą teraz pójść pod obrady całego sejmu i sejm będzie zmuszony względem nich zająć stanowisko. Jak wiadomo, ustawy o zmianie konstytucji wymagają kwalifikowanej większości dwu trzecich, ustawa zaś o pełnomocnictwach, która nie jest bynajmniej żadną zmianą konstytucji, może być uchwalona już zwykłą większością głosów.

Chodzi teraz o to, jak się wobec tych projektów postawi sejm. Skrajna lewica jest im przeciwna, prawica i centrum sejmowe też rządowi nie bardzo ufają, ale bądź co bądź rząd, co chce, to prawdopodobnie i otrzyma. A to dlatego, że rząd ma ważne atuty w ręku, za pomocą których będzie w stanie wywrzeć presję na większość w kierunku pójsia po linii jego życzeń, a mianowicie zagrożenie ustąpieniem, co pociągnęłoby bardzo poważne następstwa, albo przeprowadzenie nowych wyborów, co prawdopodobnie przy dzisiejszych nastrojach mas dałoby zwycięstwo lewicy. Dlatego też liczyć się należy — jeżeli nie zajdą jeszcze jakieś nadzwyczajne niespodzianki — z uchwaleniem projektów rządowych a tem samem oddanie prawie że nieograniczonej władzy w ręce rządu. Jestto krok ryzykowny, bo nikt nie wie, w jakim kierunku ma zamiar pójść rząd. Rząd sam okrył się milczeniem, jak Hiszpan swym kolistym płaszczem i nie chce sejmowi nie zdradzić ze swych zamiarów i planów na przyszłość. Pójdziemy więc w przyszłość z zamkniętymi niejak o oczyma, nie wiedząc zgoła, dokąd nas rząd poprowadzi, może do lepszych ale też może i gorszych stosunków, niż dotychczasowe były. Nader przeto ważne i rozstrzygające o naszej przyszłości zapadną w tych dniach w sejmie naszym decyzje. Z pod rządów wszechwładczym sejm państwo przechodzi w okres prawie że wszechwładztwa rządu.

Obrady w sejmie nad projektami o zmianie Konstytucji i o pełnomocnictwach dla rządu.

Sejm już rozpoczął swe obrady nad projektem rządowym o pełnomocnictwach i wnioskami poselskimi w sprawie zmiany Konstytucji.

Ustalono, iż piątek i sobota, mają być poświęcone dyskusji nad drugim czytaniem ustaw konstytucyjnych, a głosowanie nad nimi mogłoby przypaść w poniedziałek. Wtedy też zacznie się dyskusja nad pełnomocnictwami. W toku tej dopiero dyskusji zabierze głos premier Bartel i wyłuszczy stanowisko rządu zarówno wobec ustaw konstytucyjnych, jak i wobec pełnomocnictw.

Pełnomocnictwa miałyby zająć poniedziałek i ewentualnie wtorek, trzecie zaś ich czytanie, już łączne, zaczęłoby się we czwartek, tak, by ostateczne głosowanie wypadło na piątek.

Sprawozdawca pos. Chaciński podniósł, iż konieczność zmiany Konstytucji oddawna była odczuwana przez opinię publiczną i że jeszcze przed wypadkami ostatnimi zgłoszono wniosek o przyznanie Prezydentowi prawa rozwiązywania izb ustawodawczych. Zagadnienia zmiany Konstytucji nie mógł obecny Sejm potraktować zbyt obszernie, gdyż brak na to czasu, a co ważniejsze, nie jest do tego odpowiedni, znajdując się u schyłku swej działalności. Następnie referent zreferował ustawę o pełnomocnictwach.

Z. L. N. ustosunkuje się rzeczowo.

Po referacie wywiązała się dyskusja, w której pierwszy zabrał głos imieniem Z. L. N. pos. Konopczyński. Mówca oświadczył, iż stronnictwo jego ustosunkuje się do proponowanych zmian rzeczowo. Wobec wymownego milczenia obecnego rządu co do głównych postulatów Z. L. N. i wobec zastrzeżeń co do polityki rządu, stronnictwo to odnosi się krytycznie do ustawy o pełnomocnictwach.

P. P. S. krytykuje.

Posel Niedziałkowski (P. P. S.) podnosi jako fakt, że władza obecnie spoczywa w rękach t. z. inteligencji postępowej, która dotychczas stała zawsze daleko od życia, a dziś ma zdse egzamin swej dojrzałości dziejowej, ponieważ wojskowa rewolucja wysunęła ją ku górze. Rząd, który wyszedł z łona tej radykalno-liberalnej inteligencji w zagadnieniach gospodarczych, po krótkim wahaniu poszedł za programem poprzednich rządów, w zagadnieniach zaś innych stanął przed krajem bez żadnego programu. Byliśmy gotowi dać rządowi pełnomocnictwa w ścisłym związku z rozwiązywaniem Sejmu i pod jednym jeszcze warunkiem; musimy wiedzieć na co rządowi te prawa i jak będą one wykonywane. Musimy domagać się jasnej odpowiedzi, czy rząd obecny w całości stoi przy dotychczasowej pokojowej polityce zagranicznej.

Niemcy przeciw projektom.

Dalej zabrał głos imieniem zjednoczenia niemieckiego poseł Kronig. Mówca ten szczegółowo omówił zarówno projekt zmiany Konstytucji, proponowany przez komisję, jak i projekt, przedłożony przez rząd, przyczem kategorycznie wypowiedział się przeciwko tym zmianom, proponowanym przez komisję, które jego zdaniem godzą w równouprawnienie obywatelskie. Do tych zmian zalicza mówca skreślenie postanowienia, że wybory do Sejmu i Senatu odbywają się w głosowaniu stosunkowym, podniesienie cenzusu wieku przy głosowaniu do obu izb, zmianę artykułu, dotyczącego nietykalności poselskiej w duchu ograniczenia tej nietykalności, wreszcie skreślenie postanowienia, że okręgi wyborcze do Senatu pokrywają się z województwami.

Żydzi popierają stanowisko Niemców.

Następny mówca Schreiber (K. L. zyd.) zajmuje co do zmian, proponowanych przez komisję, naogół stanowisko podobne do stanowiska, zajętego przez pana Kroniga, a w szczególności wypowiada się przeciw tym wszystkim zmianom, przeciw którym wypowiedział się Kronig.

Chadecja popiera wnioski komisji.

Posel Błażejowicz (Ch. D.) w dłuższym wywodzie popiera projekt, opracowany przez komisję konstytu-

cyjną, polemizując w tym względzie z wywodami poprzednich mówców. W końcu popiera swój wniosek o powołanie do życia trybunału konstytucyjnego, jako instytucji, która kontrolowała, czy uchwalone ustawy są zgodne z Konstytucją.

„Wyzwolenie“ za projektem rządowym, ale przeciw projektowi sejmowemu.

Posel Bagiński (Wyzwolenie) uważa za realne jedynie zmiany, proponowane przez rząd, poprawki zaś wysunięte przez niektóre stronnictwa sejmowe traktuje jedynie jako demonstracyjne... Oświadczając się zasadniczo za zmianami, proponowanymi przez rząd, ze swej strony popiera pewne poprawki, w szczególności, by z pod prawa dekretowania wyłączyć możliwość zmian w ordynacji do Sejmu i Senatu, oraz w ordynacji i organizacji samorządów.

Niezależna Partja chłopska, czyli polscy bolszewicy nazywają projekty „zamachem burżuazji“.

W dalszym ciągu posiedzenia przemawiał poseł Bonn (N. P. Ch.), który dopatrywał się w proponowanych zmianach Konstytucji zamachu kapitalistów, obszarników i burżuazji na prawa robotników i chłopów i z tego też powodu oświadczył, że głosować będzie przeciwko proponowanym zmianom Konstytucji.

Ukraińcy przeciw zmianie Konstytucji.

Posel Chrucki (Ukraińiec) dowodzi, że proponowane zmiany Konstytucji noszą zasady demokracji parlamentarnej w Polsce i są rzekomo wymierzone przeciwko mniejszościom narodowym celem niedopuszczenia tych mniejszości do przyszłego Sejmu. Kończąc mówca oświadcza się z powyższych względów przeciwko zmianom.

Posel Ćwiakowski widzi zbawienie jedynie w monarchizmie.

„Niech żyje król!“

W końcu dzisiejszego posiedzenia zabrał głos poseł Ćwiakowski, który na wstępie stwierdził, że przemawia jako jedyny w Sejmie przedstawiciel monarchistycznej organizacji włościańskiej. Ostro krytykuje obecny Sejm, mówca ten oświadczył, że monarchistyczna organizacja włościańska wysuwa hasło dziedzicznej władzy królewskiej. Zamiast Senatu powinna być izba gospodarza — dowodzi dalej mówca — i rządzić powinni fachowi ministrowie, odpowiedzialni przed królem. Kończąc poseł Ćwiakowski oświadczył, że głosować będzie za wzmocnieniem władzy wykonawczej, wyrażając przytem nadzieję, że już w przyszłym Sejmie dokona się zmiana ustroju.

W dalszej rozprawie nad zmianą konstytucji p. Pryluccki (zyd. str. ludowe) oświadczył, że głosować będzie przeciwko zmianom konstytucji.

Pos. Ilkow (Ukraińiec) ubolewa, że rząd obecny nie okazał zrozumienia dla kwestji ukraińskiej.

Posel Gawlikowski (Piast) wyraża przekonanie, iż wprowadzenie okręgów jednomandatowych wpłynie dodatnio na skład Sejmu i odpowiedzialność poselską.

Minister sprawiedliwości Makowski w odpowiedzi na podniesione zarzuty, że rząd nie rozwinął dotychczas programu i nie kieruje rozprawami w Sejmie, ani nie wskazuje, co Sejm ma uchwalić, oświadczył, iż o całości dotychczasowych prac i zamierzeń mówić będzie w poniedziałek prezes Rady Ministrów. Minister ograniczył się do sprawy zmian konstytucji. Rząd złożył projekt, bo uważa go za konieczność życiową. Zawarty on jest w takich ramach, bo poza koniecznością nie mogą być rozważane inne zmiany. Konieczność wymaga szybkiej decyzji, zwłaszcza w zakresie spraw gospodarczych. Rząd wniósł projekt, aby wyrzucić dotychczasowe prace i zamierzeń mówić będzie w poniedziałek prezes Rady Ministrów. Minister ograniczył się do sprawy zmian konstytucji. Rząd złożył projekt, bo uważa go za konieczność życiową. Zawarty on jest w takich ramach, bo poza koniecznością nie mogą być rozważane inne zmiany. Konieczność wymaga szybkiej decyzji, zwłaszcza w zakresie spraw gospodarczych. Rząd wniósł projekt, aby wyrzucić dotychczasowe prace i zamierzeń mówić będzie w poniedziałek prezes Rady Ministrów. Minister ograniczył się do sprawy zmian konstytucji. Rząd złożył projekt, bo uważa go za konieczność życiową. Zawarty on jest w takich ramach, bo poza koniecznością nie mogą być rozważane inne zmiany. Konieczność wymaga szybkiej decyzji, zwłaszcza w zakresie spraw gospodarczych. Rząd wniósł projekt, aby wyrzucić dotychczasowe prace i zamierzeń mówić będzie w poniedziałek prezes Rady Ministrów. Minister ograniczył się do sprawy zmian konstytucji. Rząd złożył projekt, bo uważa go za konieczność życiową. Zawarty on jest w takich ramach, bo poza koniecznością nie mogą być rozważane inne zmiany. Konieczność wymaga szybkiej decyzji, zwłaszcza w zakresie spraw gospodarczych. Rząd wniósł projekt, aby wyrzucić dotychczasowe prace i zamierzeń mówić będzie w poniedziałek prezes Rady Ministrów. Minister ograniczył się do sprawy zmian konstytucji. Rząd złożył projekt, bo uważa go za konieczność życiową. Zawarty on jest w takich ramach, bo poza koniecznością nie mogą być rozważane inne zmiany. Konieczność wymaga szybkiej decyzji, zwłaszcza w zakresie spraw gospodarczych. Rząd wniósł projekt, aby wyrzucić dotychczasowe prace i zamierzeń mówić będzie w poniedziałek prezes Rady Ministrów. Minister ograniczył się do sprawy zmian konstytucji. Rząd złożył projekt, bo uważa go za konieczność życiową. Zawarty on jest w takich ramach, bo poza koniecznością nie mogą być rozważane inne zmiany. Konieczność wymaga szybkiej decyzji, zwłaszcza w zakresie spraw gospodarczych. Rząd wniósł projekt, aby wyrzucić dotychczasowe prace i zamierzeń mówić będzie w poniedziałek prezes Rady Ministrów. Minister ograniczył się do sprawy zmian konstytucji. Rząd złożył projekt, bo uważa go za konieczność życiową. Zawarty on jest w takich ramach, bo poza koniecznością nie mogą być rozważane inne zmiany. Konieczność wymaga szybkiej decyzji, zwłaszcza w zakresie spraw gospodarczych. Rząd wniósł projekt, aby wyrzucić dotychczasowe prace i zamierzeń mówić będzie w poniedziałek prezes Rady Ministrów. Minister ograniczył się do sprawy zmian konstytucji. Rząd złożył projekt, bo uważa go za konieczność życiową. Zawarty on jest w takich ramach, bo poza koniecznością nie mogą być rozważane inne zmiany. Konieczność wymaga szybkiej decyzji, zwłaszcza w zakresie spraw gospodarczych. Rząd wniósł projekt, aby wyrzucić dotychczasowe prace i zamierzeń mówić będzie w poniedziałek prezes Rady Ministrów. Minister ograniczył się do sprawy zmian konstytucji. Rząd złożył projekt, bo uważa go za konieczność życiową. Zawarty on jest w takich ramach, bo poza koniecznością nie mogą być rozważane inne zmiany. Konieczność wymaga szybkiej decyzji, zwłaszcza w zakresie spraw gospodarczych. Rząd wniósł projekt, aby wyrzucić dotychczasowe prace i zamierzeń mówić będzie w poniedziałek prezes Rady Ministrów. Minister ograniczył się do sprawy zmian konstytucji. Rząd złożył projekt, bo uważa go za konieczność życiową. Zawarty on jest w takich ramach, bo poza koniecznością nie mogą być rozważane inne zmiany. Konieczność wymaga szybkiej decyzji, zwłaszcza w zakresie spraw gospodarczych. Rząd wniósł projekt, aby wyrzucić dotychczasowe prace i zamierzeń mówić będzie w poniedziałek prezes Rady Ministrów. Minister ograniczył się do sprawy zmian konstytucji. Rząd złożył projekt, bo uważa go za konieczność życiową. Zawarty on jest w takich ramach, bo poza koniecznością nie mogą być rozważane inne zmiany. Konieczność wymaga szybkiej decyzji, zwłaszcza w zakresie spraw gospodarczych. Rząd wniósł projekt, aby wyrzucić dotychczasowe prace i zamierzeń mówić będzie w poniedziałek prezes Rady Ministrów. Minister ograniczył się do sprawy zmian konstytucji. Rząd złożył projekt, bo uważa go za konieczność życiową. Zawarty on jest w takich ramach, bo poza koniecznością nie mogą być rozważane inne zmiany. Konieczność wymaga szybkiej decyzji, zwłaszcza w zakresie spraw gospodarczych. Rząd wniósł projekt, aby wyrzucić dotychczasowe prace i zamierzeń mówić będzie w poniedziałek prezes Rady Ministrów. Minister ograniczył się do sprawy zmian konstytucji. Rząd złożył projekt, bo uważa go za konieczność życiową. Zawarty on jest w takich ramach, bo poza koniecznością nie mogą być rozważane inne zmiany. Konieczność wymaga szybkiej decyzji, zwłaszcza w zakresie spraw gospodarczych. Rząd wniósł projekt, aby wyrzucić dotychczasowe prace i zamierzeń mówić będzie w poniedziałek prezes Rady Ministrów. Minister ograniczył się do sprawy zmian konstytucji. Rząd złożył projekt, bo uważa go za konieczność życiową. Zawarty on jest w takich ramach, bo poza koniecznością nie mogą być rozważane inne zmiany. Konieczność wymaga szybkiej decyzji, zwłaszcza w zakresie spraw gospodarczych. Rząd wniósł projekt, aby wyrzucić dotychczasowe prace i zamierzeń mówić będzie w poniedziałek prezes Rady Ministrów. Minister ograniczył się do sprawy zmian konstytucji. Rząd złożył projekt, bo uważa go za konieczność życiową. Zawarty on jest w takich ramach, bo poza koniecznością nie mogą być rozważane inne zmiany. Konieczność wymaga szybkiej decyzji, zwłaszcza w zakresie spraw gospodarczych. Rząd wniósł projekt, aby wyrzucić dotychczasowe prace i zamierzeń mówić będzie w poniedziałek prezes Rady Ministrów. Minister ograniczył się do sprawy zmian konstytucji. Rząd złożył projekt, bo uważa go za konieczność życiową. Zawarty on jest w takich ramach, bo poza koniecznością nie mogą być rozważane inne zmiany. Konieczność wymaga szybkiej decyzji, zwłaszcza w zakresie spraw gospodarczych. Rząd wniósł projekt, aby wyrzucić dotychczasowe prace i zamierzeń mówić będzie w poniedziałek prezes Rady Ministrów. Minister ograniczył się do sprawy zmian konstytucji. Rząd złożył projekt, bo uważa go za konieczność życiową. Zawarty on jest w takich ramach, bo poza koniecznością nie mogą być rozważane inne zmiany. Konieczność wymaga szybkiej decyzji, zwłaszcza w zakresie spraw gospodarczych. Rząd wniósł projekt, aby wyrzucić dotychczasowe prace i zamierzeń mówić będzie w poniedziałek prezes Rady Ministrów. Minister ograniczył się do sprawy zmian konstytucji. Rząd złożył projekt, bo uważa go za konieczność życiową. Zawarty on jest w takich ramach, bo poza koniecznością nie mogą być rozważane inne zmiany. Konieczność wymaga szybkiej decyzji, zwłaszcza w zakresie spraw gospodarczych. Rząd wniósł projekt, aby wyrzucić dotychczasowe prace i zamierzeń mówić będzie w poniedziałek prezes Rady Ministrów. Minister ograniczył się do sprawy zmian konstytucji. Rząd złożył projekt, bo uważa go za konieczność życiową. Zawarty on jest w takich ramach, bo poza koniecznością nie mogą być rozważane inne zmiany. Konieczność wymaga szybkiej decyzji, zwłaszcza w zakresie spraw gospodarczych. Rząd wniósł projekt, aby wyrzucić dotychczasowe prace i zamierzeń mówić będzie w poniedziałek prezes Rady Ministrów. Minister ograniczył się do sprawy zmian konstytucji. Rząd złożył projekt, bo uważa go za konieczność życiową. Zawarty on jest w takich ramach, bo poza koniecznością nie mogą być rozważane inne zmiany. Konieczność wymaga szybkiej decyzji, zwłaszcza w zakresie spraw gospodarczych. Rząd wniósł projekt, aby wyrzucić dotychczasowe prace i zamierzeń mówić będzie w poniedziałek prezes Rady Ministrów. Minister ograniczył się do sprawy zmian konstytucji. Rząd złożył projekt, bo uważa go za konieczność życiową. Zawarty on jest w takich ramach, bo poza koniecznością nie mogą być rozważane inne zmiany. Konieczność wymaga szybkiej decyzji, zwłaszcza w zakresie spraw gospodarczych. Rząd wniósł projekt, aby wyrzucić dotychczasowe prace i zamierzeń mówić będzie w poniedziałek prezes Rady Ministrów. Minister ograniczył się do sprawy zmian konstytucji. Rząd złożył projekt, bo uważa go za konieczność życiową. Zawarty on jest w takich ramach, bo poza koniecznością nie mogą być rozważane inne zmiany. Konieczność wymaga szybkiej decyzji, zwłaszcza w zakresie spraw gospodarczych. Rząd wniósł projekt, aby wyrzucić dotychczasowe prace i zamierzeń mówić będzie w poniedziałek prezes Rady Ministrów. Minister ograniczył się do sprawy zmian konstytucji. Rząd złożył projekt, bo uważa go za konieczność życiową. Zawarty on jest w takich ramach, bo poza koniecznością nie mogą być rozważane inne zmiany. Konieczność wymaga szybkiej decyzji, zwłaszcza w zakresie spraw gospodarczych. Rząd wniósł projekt, aby wyrzucić dotychczasowe prace i zamierzeń mówić będzie w poniedziałek prezes Rady Ministrów. Minister ograniczył się do sprawy zmian konstytucji. Rząd złożył projekt, bo uważa go za konieczność życiową. Zawarty on jest w takich ramach, bo poza koniecznością nie mogą być rozważane inne zmiany. Konieczność wymaga szybkiej decyzji, zwłaszcza w zakresie spraw gospodarczych. Rząd wniósł projekt, aby wyrzucić dotychczasowe prace i zamierzeń mówić będzie w poniedziałek prezes Rady Ministrów. Minister ograniczył się do sprawy zmian konstytucji. Rząd złożył projekt, bo uważa go za konieczność życiową. Zawarty on jest w takich ramach, bo poza koniecznością nie mogą być rozważane inne zmiany. Konieczność wymaga szybkiej decyzji, zwłaszcza w zakresie spraw gospodarczych. Rząd wniósł projekt, aby wyrzucić dotychczasowe prace i zamierzeń mówić będzie w poniedziałek prezes Rady Ministrów. Minister ograniczył się do sprawy zmian konstytucji. Rząd złożył projekt, bo uważa go za konieczność życiową. Zawarty on jest w takich ramach, bo poza koniecznością nie mogą być rozważane inne zmiany. Konieczność wymaga szybkiej decyzji, zwłaszcza w zakresie spraw gospodarczych. Rząd wniósł projekt, aby wyrzucić dotychczasowe prace i zamierzeń mówić będzie w poniedziałek prezes Rady Ministrów. Minister ograniczył się do sprawy zmian konstytucji. Rząd złożył projekt, bo uważa go za konieczność życiową. Zawarty on jest w takich ramach, bo poza koniecznością nie mogą być rozważane inne zmiany. Konieczność wymaga szybkiej decyzji, zwłaszcza w zakresie spraw gospodarczych. Rząd wniósł projekt, aby wyrzucić dotychczasowe prace i zamierzeń mówić będzie w poniedziałek prezes Rady Ministrów. Minister ograniczył się do sprawy zmian konstytucji. Rząd złożył projekt, bo uważa go za konieczność życiową. Zawarty on jest w takich ramach, bo poza koniecznością nie mogą być rozważane inne zmiany. Konieczność wymaga szybkiej decyzji, zwłaszcza w zakresie spraw gospodarczych. Rząd wniósł projekt, aby wyrzucić dotychczasowe prace i zamierzeń mówić będzie w poniedziałek prezes Rady Ministrów. Minister ograniczył się do sprawy zmian konstytucji. Rząd złożył projekt, bo uważa go za konieczność życiową. Zawarty on jest w takich ramach, bo poza koniecznością nie mogą być rozważane inne zmiany. Konieczność wymaga szybkiej decyzji, zwłaszcza w zakresie spraw gospodarczych. Rząd wniósł projekt, aby wyrzucić dotychczasowe prace i zamierzeń mówić będzie w poniedziałek prezes Rady Ministrów. Minister ograniczył się do sprawy zmian konstytucji. Rząd złożył projekt, bo uważa go za konieczność życiową. Zawarty on jest w takich ramach, bo poza koniecznością nie mogą być rozważane inne zmiany. Konieczność wymaga szybkiej decyzji, zwłaszcza w zakresie spraw gospodarczych. Rząd wniósł projekt, aby wyrzucić dotychczasowe prace i zamierzeń mówić będzie w poniedziałek prezes Rady Ministrów. Minister ograniczył się do sprawy zmian konstytucji. Rząd złożył projekt, bo uważa go za konieczność życiową. Zawarty on jest w takich ramach, bo poza koniecznością nie mogą być rozważane inne zmiany. Konieczność wymaga szybkiej decyzji, zwłaszcza w zakresie spraw gospodarczych. Rząd wniósł projekt, aby wyrzucić dotychczasowe prace i zamierzeń mówić będzie w poniedziałek prezes Rady Ministrów. Minister ograniczył się do sprawy zmian konstytucji. Rząd złożył projekt, bo uważa go za konieczność życiową. Zawarty on jest w takich ramach, bo poza koniecznością nie mogą być rozważane inne zmiany. Konieczność wymaga szybkiej decyzji, zwłaszcza w zakresie spraw gospodarczych. Rząd wniósł projekt, aby wyrzucić dotychczasowe prace i zamierzeń mówić będzie w poniedziałek prezes Rady Ministrów. Minister ograniczył się do sprawy zmian konstytucji. Rząd złożył projekt, bo uważa go za konieczność życiową. Zawarty on jest w takich ramach, bo poza koniecznością nie mogą być rozważane inne zmiany. Konieczność wymaga szybkiej decyzji, zwłaszcza w zakresie spraw gospodarczych. Rząd wniósł projekt, aby wyrzucić dotychczasowe prace i zamierzeń mówić będzie w poniedziałek prezes Rady Ministrów. Minister ograniczył się do sprawy zmian konstytucji. Rząd złożył projekt, bo uważa go za konieczność życiową. Zawarty on jest w takich ramach, bo poza koniecznością nie mogą być rozważane inne zmiany. Konieczność wymaga szybkiej decyzji, zwłaszcza w zakresie spraw gospodarczych. Rząd wniósł projekt, aby wyrzucić dotychczasowe prace i zamierzeń mówić będzie w poniedziałek prezes Rady Ministrów. Minister ograniczył się do sprawy zmian konstytucji. Rząd złożył projekt, bo uważa go za konieczność życiową. Zawarty on jest w takich ramach, bo poza koniecznością nie mogą być rozważane inne zmiany. Konieczność wymaga szybkiej decyzji, zwłaszcza w zakresie spraw gospodarczych. Rząd wniósł projekt, aby wyrzucić dotychczasowe prace i zamierzeń mówić będzie w poniedziałek prezes Rady Ministrów. Minister ograniczył się do sprawy zmian konstytucji. Rząd złożył projekt, bo uważa go za konieczność życiową. Zawarty on jest w takich ramach, bo poza koniecznością nie mogą być rozważane inne zmiany. Konieczność wymaga szybkiej decyzji, zwłaszcza w zakresie spraw gospodarczych. Rząd wniósł projekt, aby wyrzucić dotychczasowe prace i zamierzeń mówić będzie w poniedziałek prezes Rady Ministrów. Minister ograniczył się do sprawy zmian konstytucji. Rząd złożył projekt, bo uważa go za konieczność życiową. Zawarty on jest w takich ramach, bo poza koniecznością nie mogą być rozważane inne zmiany. Konieczność wymaga szybkiej decyzji, zwłaszcza w zakresie spraw gospodarczych. Rząd wniósł projekt, aby wyrzucić dotychczasowe prace i zamierzeń mówić będzie w poniedziałek prezes Rady Ministrów. Minister ograniczył się do sprawy zmian konstytucji. Rząd złożył projekt, bo uważa go za konieczność życiową. Zawarty on jest w takich ramach, bo poza koniecznością nie mogą być rozważane inne zmiany. Konieczność wymaga szybkiej decyzji, zwłaszcza w zakresie spraw gospodarczych. Rząd wniósł projekt, aby wyrzucić dotychczasowe prace i zamierzeń mówić będzie w poniedziałek prezes Rady Ministrów. Minister ograniczył się do sprawy zmian konstytucji. Rząd złożył projekt, bo uważa go za konieczność życiową. Zawarty on jest w takich ramach, bo poza koniecznością nie mogą być rozważane inne zmiany. Konieczność wymaga szybkiej decyzji, zwłaszcza w zakresie spraw gospodarczych. Rząd wniósł projekt, aby wyrzucić dotychczasowe prace i zamierzeń mówić będzie w poniedziałek prezes Rady Ministrów. Minister ograniczył się do sprawy zmian konstytucji. Rząd złożył projekt, bo uważa go za konieczność życiową. Zawarty on jest w takich ramach, bo poza koniecznością nie mogą być rozważane inne zmiany. Konieczność wymaga szybkiej decyzji, zwłaszcza w zakresie spraw gospodarczych. Rząd wniósł projekt, aby wyrzucić dotychczasowe prace i zamierzeń mówić będzie w poniedziałek prezes Rady Ministrów. Minister ograniczył się do sprawy zmian konstytucji. Rząd złożył projekt, bo uważa go za konieczność życiową. Zawarty on jest w takich ramach, bo poza koniecznością nie mogą być rozważane inne zmiany. Konieczność wymaga szybkiej decyzji, zwłaszcza w zakresie spraw gospodarczych. Rząd wniósł projekt, aby wyrzucić dotychczasowe prace i zamierzeń mówić będzie w poniedziałek prezes Rady Ministrów. Minister ograniczył się do sprawy zmian konstytucji. Rząd złożył projekt, bo uważa go za konieczność życiową. Zawarty on jest w takich ramach, bo poza koniecznością nie mogą być rozważane inne zmiany. Konieczność wymaga szybkiej decyzji, zwłaszcza w zakresie spraw gospodarczych. Rząd wniósł projekt, aby wyrzucić dotychczasowe prace i zamierzeń mówić będzie w poniedziałek prezes Rady Ministrów. Minister ograniczył się do sprawy zmian konstytucji. Rząd złożył projekt, bo uważa go za konieczność życiową. Zawarty on jest w takich ramach, bo poza koniecznością nie mogą być rozważane inne zmiany. Konieczność wymaga szybkiej decyzji, zwłaszcza w zakresie spraw gospodarczych. Rząd wniósł projekt, aby wyrzucić dotychczasowe prace i zamierzeń mówić będzie w poniedziałek prezes Rady Ministrów. Minister ograniczył się do sprawy zmian konstytucji. Rząd złożył projekt, bo uważa go za konieczność życiową. Zawarty on jest w takich ramach, bo poza koniecznością nie mogą być rozważane inne zmiany. Konieczność wymaga szybkiej decyzji, zwłaszcza w zakresie spraw gospodarczych. Rząd wniósł projekt, aby wyrzucić dotychczasowe prace i zamierzeń mówić będzie w poniedziałek prezes Rady Ministrów. Minister ograniczył się do sprawy zmian konstytucji. Rząd złożył projekt, bo uważa go za konieczność życiową. Zawarty on jest w takich ramach, bo poza koniecznością nie mogą być rozważane inne zmiany. Konieczność wymaga szybkiej decyzji, zwłaszcza w zakresie spraw gospodarczych. Rząd wniósł projekt, aby wyrzucić dotychczasowe prace i zamierzeń mówić będzie w poniedziałek prezes Rady Ministrów. Minister ograniczył się do sprawy zmian konstytucji. Rząd złożył projekt, bo uważa go za konieczność życiową. Zawarty on jest w takich ramach, bo poza koniecznością nie mogą być rozważane inne zmiany. Konieczność wymaga szybkiej decyzji, zwłaszcza w zakresie spraw gospodarczych. Rząd wniósł projekt, aby wyrzucić dotychczasowe prace i zamierzeń mówić będzie w poniedziałek prezes Rady Ministrów. Minister ograniczył się do sprawy zmian konstytucji. Rząd złożył projekt, bo uważa go za konieczność życiową. Zawarty on jest w takich ramach, bo poza koniecznością nie mogą być rozważane inne zmiany. Konieczność wymaga szybkiej decyzji, zwłaszcza w zakresie spraw gospodarczych. Rząd wniósł projekt, aby wyrzucić dotychczasowe prace i zamierzeń mówić będzie w poniedziałek prezes Rady Ministrów. Minister ograniczył się do sprawy zmian konstytucji. Rząd złożył projekt, bo uważa go za konieczność życiową. Zawarty on jest w takich ramach, bo poza koniecznością nie mogą być rozważane inne zmiany. Konieczność wymaga szybkiej decyzji, zwłaszcza w zakresie spraw gospodarczych. Rząd wniósł projekt, aby wyrzucić dotychczasowe prace i zamierzeń mówić będzie w poniedziałek prezes Rady Ministrów. Minister ograniczył się do sprawy zmian konstytucji. Rząd złożył projekt, bo uważa go za konieczność życiową. Zawarty on jest w takich ramach, bo poza koniecznością nie mogą być rozważane inne zmiany. Konieczność wymaga szybkiej decyzji, zwłaszcza w zakresie spraw gospodarczych. Rząd wniósł projekt, aby wyrzucić dotychczasowe prace i zamierzeń mówić będzie w poniedziałek prezes Rady Ministrów. Minister ograniczył się do sprawy zmian konstytucji. Rząd złożył projekt, bo uważa go za konieczność życiową. Zawarty on jest w takich ramach, bo poza koniecznością nie mogą być rozważane inne zmiany. Konieczność wymaga szybkiej decyzji, zwłaszcza w zakresie spraw gospodarczych. Rząd wniósł projekt, aby wyrzucić dotychczasowe prace i zamierzeń mówić będzie w poniedziałek prezes Rady Ministrów. Minister ograniczył się do sprawy zmian konstytucji. Rząd złożył projekt, bo uważa go za konieczność życiową. Zawarty on jest w takich ramach, bo poza koniecznością nie mogą być rozważane inne zmiany. Konieczność wymaga szybkiej decyzji, zwłaszcza w zakresie spraw gospodarczych. Rząd wniósł projekt, aby wyrzucić dotychczasowe prace i zamierzeń mówić będzie w poniedziałek prezes Rady Ministrów. Minister ograniczył się do sprawy zmian konstytucji. Rząd złożył projekt, bo uważa go za konieczność życiową. Zawarty on jest w takich ramach, bo poza koniecznością nie mogą być rozważane inne zmiany. Konieczność wymaga szybkiej decyzji, zwłaszcza w zakresie spraw gospodarczych. Rząd wniósł projekt, aby wyrzucić dotychczasowe prace i zamierzeń mówić będzie w poniedziałek prezes Rady Ministrów. Minister ograniczył się do sprawy zmian konstytucji. Rząd złożył projekt, bo uważa go za konieczność życiową. Zawarty on jest w takich ramach, bo poza koniecznością nie mogą być rozważane inne zmiany. Konieczność wymaga szybkiej decyzji, zwłaszcza w zakresie spraw gospodarczych. Rząd wniósł projekt, aby wyrzucić dotychczasowe prace i zamierzeń mówić będzie w poniedziałek prezes Rady Ministrów. Minister ograniczył się do sprawy zmian konstytucji. Rząd złożył projekt, bo uważa go za konieczność życiową. Zawarty on jest w takich ramach, bo poza koniecznością nie mogą być rozważane inne zmiany. Konieczność wymaga szybkiej decyzji, zwłaszcza w zakresie spraw gospodarczych. Rząd wniósł projekt, aby wyrzucić dotychczasowe prace i zamierzeń mówić będzie w poniedziałek prezes Rady Ministrów. Minister ograniczył się do sprawy zmian konstytucji. Rząd złożył projekt, bo uważa go za konieczność życiową. Zawarty on jest w takich ramach, bo poza koniecznością nie mogą być rozważane inne zmiany. Konieczność wymaga szybkiej decyzji, zwłaszcza w zakresie spraw gospodarczych. Rząd wniósł projekt, aby wyrzucić dotychczasowe prace i zamierzeń mówić będzie w poniedziałek prezes Rady Ministrów. Minister ograniczył się do sprawy zmian konstytucji. Rząd złożył projekt, bo uważa go za konieczność życiową. Zawarty on jest w takich ramach, bo poza koniecznością nie mogą być rozważane inne zmiany. Konieczność wymaga szybkiej decyzji, zwłaszcza w zakresie spraw gospodarczych. Rząd wniósł projekt, aby wyrzucić dotychczasowe prace i zamierzeń mówić będzie w poniedziałek prezes Rady Ministrów. Minister ograniczył się do sprawy zmian konstytucji. Rząd złożył projekt, bo uważa go za konieczność życiową. Zawarty on jest w takich ramach, bo poza koniecznością nie mogą być rozważane inne zmiany. Konieczność wymaga szybkiej decyzji, zwłaszcza w zakresie spraw gospodarczych. Rząd wniósł projekt, aby wyrzucić dotychczasowe prace i zamierzeń mówić będzie w poniedziałek prezes Rady Ministrów. Minister ograniczył się do sprawy zmian konstytucji. Rząd złożył projekt, bo uważa go za konieczność życiową. Zawarty on jest w takich ramach, bo poza koniecznością nie mogą być rozważane inne zmiany. Konieczność wymaga szybkiej decyzji, zwłaszcza w zakresie spraw gospodarczych. Rząd wniósł projekt, aby wyrzucić dotychczasowe prace i zamierzeń mówić będzie w poniedziałek prezes Rady Ministrów. Minister ograniczył się do sprawy zmian konstytucji. Rząd złożył projekt, bo uważa go za konieczność życiową. Zawarty on jest w takich ramach, bo poza koniecznością nie mogą być rozważane inne zmiany. Konieczność wymaga szybkiej decyzji, zwłaszcza w zakresie spraw gospodarczych. Rząd wniósł projekt, aby wyrzucić dotychczasowe prace i zamierzeń mówić będzie w poniedziałek prezes Rady Ministrów. Minister ograniczył się do sprawy zmian konstytucji. Rząd złożył projekt, bo uważa go za konieczność życiową. Zawarty on jest w takich ramach, bo poza koniecznością nie mogą być rozważane inne zmiany. Konieczność wymaga szybkiej decyzji, zwłaszcza w zakresie spraw gospodarczych. Rząd wniósł projekt, aby wyrzucić dotychczasowe prace i zamierzeń mówić będzie w poniedziałek prezes Rady Ministrów. Minister ograniczył się do sprawy zmian konstytucji. Rząd złożył projekt, bo uważa go za konieczność życiową. Zawarty on jest w takich ramach, bo poza koniecznością nie mogą być rozważane inne zmiany. Konieczność wymaga szybkiej decyzji, zwłaszcza w zakresie spraw gospodarczych. Rząd wniósł projekt, aby wyrzucić dotychczasowe prace i zamierzeń mówić będzie w poniedziałek prezes Rady Ministrów. Minister ograniczył się do sprawy zmian konstytucji. Rząd złożył projekt, bo uważa go za konieczność życiową. Zawarty on jest w takich ramach, bo poza koniecznością nie mogą być rozważane inne zmiany. Konieczność wymaga szybkiej decyzji, zwłaszcza w zakresie spraw gospodarczych. Rząd wniósł projekt, aby wyrzucić dotychczasowe prace i zamierzeń mówić będzie w poniedziałek prezes Rady Ministrów. Minister ograniczył się do sprawy zmian konstytucji. Rząd złożył projekt, bo uważa go za konieczność życiową. Zawarty on jest w takich ramach, bo poza koniecznością nie mogą być rozważane inne zmiany. Konieczność wymaga szybkiej decyzji, zwłaszcza w zakresie spraw gospodarczych. Rząd wniósł projekt, aby wyrzucić dotychczasowe prace i zamierzeń mówić będzie w poniedziałek prezes Rady Ministrów. Minister ograniczył się do sprawy zmian konstytucji. Rząd złożył projekt, bo uważa go za konieczność życiową. Zawarty on jest w takich ramach, bo poza koniecznością nie mogą być rozważane inne zmiany. Konieczność wymaga szybkiej decyzji, zwłaszcza w zakresie spraw gospodarczych. Rząd wniósł projekt, aby wyrzucić dotychczasowe prace i zamierzeń mówić będzie w poniedziałek prezes Rady Ministrów. Minister ograniczył się do sprawy zmian konstytucji. Rząd złożył projekt, bo uważa go za konieczność życiową. Zawarty on jest w takich ramach, bo poza koniecznością nie mogą być rozważane inne zmiany. Konieczność wymaga szybkiej decyzji, zwłaszcza w zakresie spraw gospodarczych. Rząd wniósł projekt, aby wyrzucić dotychczasowe prace i zamierzeń mówić będzie w poniedziałek prezes Rady Ministrów. Minister ograniczył się do sprawy zmian konstytucji. Rząd złożył projekt, bo uważa go za konieczność życiową. Zawarty on jest w takich ramach, bo poza koniecznością nie mogą być rozważane inne zmiany. Konieczność wymaga szybkiej decyzji, zwłaszcza w zakresie spraw gospodarczych. Rząd wniósł projekt, aby wyrzucić dotychczasowe prace i zamierzeń mówić będzie w poniedziałek prezes Rady Ministrów. Minister ograniczył się do sprawy zmian konstytucji. Rząd złożył projekt, bo uważa go za konieczność życiową. Zawarty on jest w takich ramach, bo poza koniecznością nie mogą być rozważane inne zmiany. Konieczność wymaga szybkiej decyzji, zwłaszcza w zakresie spraw gospodarczych. Rząd wniósł projekt, aby wyrzucić dotychczasowe prace i zamierzeń mówić będzie w poniedziałek prezes Rady Ministrów. Minister ograniczył się do sprawy zmian konstytucji. Rząd złożył projekt, bo uważa go za konieczność życiową. Zawarty on jest w takich ramach, bo poza koniecznością nie mogą być rozważane inne zmiany. Konieczność wymaga szybkiej decyzji, zwłaszcza w zakresie spraw gospodarczych. Rząd wniósł projekt, aby wyrzucić dotychczasowe prace i zamierzeń mówić będzie w poniedziałek prezes Rady Ministrów. Minister ograniczył się do sprawy zmian konstytucji. Rząd złożył projekt, bo uważa go za konieczność życiową. Zawarty on jest w takich ramach, bo poza koniecznością nie mogą być rozważane inne zmiany. Konieczność wymaga szybkiej decyzji, zwłaszcza w zakresie spraw gospodarczych. Rząd wniósł projekt, aby wyrzucić dotychczasowe prace i zamierzeń mówić będzie w poniedziałek prezes Rady Ministrów. Minister ograniczył się do sprawy zmian konstytucji. Rząd złożył projekt, bo uważa go za konieczność życiową. Zawarty on jest w takich ramach, bo poza koniecznością nie mogą być rozważane inne zmiany. Konieczność wymaga szybkiej decyzji, zwłaszcza w zakresie spraw gospodarczych. Rząd wniósł projekt, aby wyrzucić dotychczasowe prace i zamierzeń mówić będzie w poniedziałek prezes Rady Ministrów. Minister ograniczył się do sprawy zmian konstytucji. Rząd złożył projekt, bo uważa go za konieczność życiową. Zawarty on jest w takich ramach, bo poza koniecznością nie mogą być rozważane inne zmiany. Konieczność wymaga szybkiej decyzji, zwłaszcza w zakresie spraw gospodarczych. Rząd wniósł projekt, aby wyrzucić dotychczasowe prace i zamierzeń mówić będzie w poniedziałek prezes Rady Ministrów. Minister ograniczył się do sprawy zmian konstytucji. Rząd złożył projekt, bo uważa go za konieczność życiową. Zawarty on jest w takich ramach, bo poza koniecznością nie mogą być rozważane inne zmiany. Konieczność wymaga szybkiej decyzji, zwłaszcza w zakresie spraw gospodarczych. Rząd wniósł projekt, aby wyrzucić dotychczasowe prace i zamierzeń mówić będzie w poniedziałek prezes Rady Ministrów. Minister ograniczył

nienia, gdyż może ona ostrze swe skierować przeciwko tym, którzy pragną silnej władzy. Klub mówcy uzależnia swój stosunek do pełnomocnictw od zapowiedzianego exposé p. premiera.

Przemawiali następnie ks. Okoń (chłopskie stronnictwo radyk.), Taraszkiewicz (Białorus) i Chomiński (klub pracy).

Dwaj pierwsi mówcy wypowiedzieli się przeciwko

Sejm znacznie większą część wniosków o zmianę Konstytucji odrzucił.

Izba przystąpiła do głosowania nad projektem ustawy o zmianie Konstytucji. Art. 1 o ustaleniu budżetu na rok następný budżetowy przyjęto przeciw głosom mniejszości słońskiach, komunistów i N. P. Ch. Art. 2 o zniesieniu postanowienia o stosunkowości wyborów odrzucono w głosowaniu imiennem 176 głosami przeciw 171. Art. 3 o podniesieniu wieku dla czynnego prawa wyborczego uzyskał 185 głosów przeciw 156 a więc brakło kwalifikowanej większości i przeto upadł. Art. 4 o wieku dla biernego prawa wyborczego uzyskał 185 głosów przeciw 176 i również upadł dla kwalifikowanej większości. Art. 5 o odpowiedzialności poselskiej uzyskał 183 głosy przeciw 178 a więc również jest skreślony. Art. 6 postanawiający, że w razie stwierdzenia przez Sąd Najwyższy, że poseł otrzymuje pewne korzyści od rządu, poseł ten traci mandat i owe korzyści przyjęto wraz z poprawką p. Libermanna, by żądanie takiego stwierdzenia mogło wychodzić nietylko od marszałka sejmu, ale i od N. I. K. P. Art. 7 dotyczący uchwalenia budżetów przyjęto kwalifikowaną większością według wniosku komisji. Przy art. 8 mówiącym o rozwiązaniu Sejmu i Senatu odrzucono poprawkę p. Bagińskiego (Wyzwolenie), w myśl której sejm własną uchwałą mógłby się rozwiązać, co pociągnęłoby za sobą także rozwiązanie senatu, natomiast senat analogicznego prawa według tej poprawki nie otrzymałby. Wobec podniesienia wątpliwości co do doniosłości wyników tego głosowania, marszałek oświadczył, że wobec niedostatku jasnego wystylizowania tego

wszystkim proponowanym zmianom. Chomiński dłużej zatrzymał się nad sprawą rozwiązalności Sejmu oraz dekretowania. Mówca uważa, że przyjęcie tych zmian znakomicie może przyczynić się do usprawnienia naszej maszyny państwowej. W końcu wypowiedział się przeciw większości poprawek, wniesionych w komisji. Z kolei Izba przeszła do dyskusji nad poszczególnymi artykułami projektu.

artykułu, głosowanie nad całym artykułem będzie odroczone do następnego posiedzenia. W międzyczasie komisja konstytucyjna zajmie się jeszcze jego stabilizacją. Art. 9 przyjęto według brzmienia komisji, to jest jeżeli sejm odrzucony przez senat w całości projekt ustawy uchwali ponownie większością 11/20 lub zmieni taką większością, lub też odrzuci większością 11/20, to Prezydent Rplitej ogłasza ustawę w brzmieniu ponownie uchwały sejmu. Skreślono natomiast w myśl wniosku p. Bagińskiego ustęp ostatni, że w wypadkach ponownego uchwalenia przez sejm większością 11/20 projektu w całości przez senat odrzuconego, Prezydent może zażądać od sejmu w ciągu 14 dni ponownego rozpatrzenia projektu. Jest to tak zwane prawo veto Prezydenta, które wobec tego upada. Art. 10 skreślający postanowienie Konstytucji, iż każde województwo stanowi jeden okręg wyborczy do senatu odrzucono. Odrzucono także wniosek, by senat składał się ze 100 członków. Również nie uzyskał kwalifikowanej większości wniosek o ustanowieniu trybunału konstytucyjnego.

Dalsze głosowanie odroczone do jutra godz. 11 rano.

Senat zbierze się 23 b. m.

Warszawa. Marszałek Senatu W. Trąpczyński wyznaczył najbliższe posiedzenie Senatu na piątek, dnia 23 b. m. o godz. 11-tej rano. Posiedzenie trwać będzie prawdopodobnie cały piątek i sobotę.

Możemy się cieszyć, gdyż żniwa dobre.

Zbiory tegoroczne nie ustępują zeszlorocznym. — Możemy wywieźć 70 tysięcy wagonów.

Dane, otrzymane przez Centralne Tow. Roln. o przebiegu żniw, wykazują większy sprzęt, niż obliczono na podstawie wyglądu zewnętrznego.

Zbiory tegoroczne będą naogół nie gorsze od zeszlorocznych. Najokazalej przedstawia się zboże w Poznańskim i na Pomorzu, najgorzej w promieniu 80-ciu kilometrowym dookoła Warszawy, gdzie nadmiar wilgoci wpłynął nader ujemnie na ich stan.

Po odliczeniu spożycia, zboża na zasiew itd. pozostanie nadmiar w ilości 50—60 tys. wagonów, głównie

żyta, do czego doliczyć trzeba z r. ub. nadwyżkę w ilości około 10,000 wagonów pszenicy i żyta, która pozostała w kraju z powodu wprowadzenia zakazu eksportu zbóż z terminem do 1-go września rb.

Na eksport przeto mamy 60 do 70 tys. wagonów. Stan plantacji buraczanych i ziemniaczanych w okresie ostatnich paru tygodni znacznie się poprawił, przypuszczalnie jednak zbiór okopowych w roku bieżącym będzie cokolwiek mniejszy niż w ubiegłym.

Upadek rządu francuskiego.

Paryż, 17. 7. Briand wyraził przekonanie, że zaproponowane przez rząd rozwiązanie sprawy uzdrowienia finansów może tylko wzmocnić powagę parlamentu. Dlatego też premier zaleca przyjęcie tego właśnie rozwiązania. Projekt rządu opracowany został w pełnym poczuciu odpowiedzialności i z troską o dobro powszechne.

Po przemówieniu Brianda, Herriot i Chaumets wycofali swe wnioski formalne, poczem w dalszej dyskusji zabrał głos deputowany Marin, który oświadczył, iż nie będzie głosował za projektem rządu, gdyż cały kraj nie ma zaufania do ministra finansów.

Po przemówieniach komunisty Jeana i ministra Caillaux, przewodniczący poddał pod głosowanie wniosek o przejście do dyskusji nad artykułami projektu, przyczem rząd postawił kwestję zaufania. Wniosek ten został odrzucony 288 głosami przeciwko 243. Socjaliści i komuniści głosowali przeciwko wnioskowi.

Po ogłoszeniu wyników głosowania członkowie rządu udali się do pałacu Elizejskiego, celem wręczenia prezydentowi Doumergue'owi prośby o dymisję.

Prezydent Doumergue przyjął dymisję gabinetu i jeszcze dziś wieczorem rozpocznie rozmowy z poszczególnymi politykami.

Mają być przyjęci de Selves i Herriot.

Paryż, 18. 7. Socjaliści odmówili udziału w rządzie, tworzonym przez inne partie.

Paryż, 18. 7. Herriot otrzymał misję tworzenia gabinetu. Herriot misję tę przyjął. Otrzymał on konferencję z Painlevé'm poczem przyjął przewodniczących frakcji republikańskich, izby i senatu. Następnie przyjął delegację frakcji socjalistycznych, której zaproponował udział socjalistów w gabinecie.

Socjaliści zażądali od Herriota przedłożenia im w ogólnych zarysach programu, od którego uzależniają swe stanowisko.

Wiadomości.

Nowemiasto, dnia 21 lipca 1926 r.

Kalendarzyk. 21 lipca, Środa, Andrzej, i Benedykt, 22 lipca, Czwartek, Marja Magdalena, p. Wschód słońca g. 4—5 m, Zach. słońca g. 20—6 m. Wschód księżycy g. 17—43 m, Zach. księżycy g. 1—7 m.

Z miasta i powiatu.

Huraganowa ulewa.

Nowemiasto. Dzisiaj we wtorek po południu zaciągać się zaczęło gęstymi chmurami niebo i po dłuższym grzmocie i błyskawicy lunął wprost huraganowy deszcz, padając blisko 1 1/2 godziny, zalał ulice i pola — jak niemiernymi oknami, szczelinami dachu wciskając się do mieszkań, nie mało narobił szkody. Bliższe szczegóły podamy w następnym numerze. Już to obecne lato obfituje wprost w rozmaite żywiołowe zaburzenia atmosferyczne.

Cholery drobiu.

Nowydwór. Powiatowy lekarz weteryn. donosi, że pomiędzy drobiem zagrody p. Zboińskiego w Nowydworze stwierdził cholere.

Z lustracji Straży Pożarnej.

Lubawa. Lustracja tutejszej Straży Pożarnej dokonana przez prezesa Związku p. Tomczyńskiego i inspektora p. Kaszewskiego, wykazała stan następujący: Miasto Lubawa, posiadające około 6000 mieszkańców, nie jest dostatecznie zabezpieczona przeciw wypadkom pożarowym. Istnieje tu ochotnicza Straż ogniowa, która jednakowoż nie posiada odpowiednich narzędzi i sprzętów ratowniczych, a te sprzęty, które posiada, wystarczyć mogą najwyżej na wieś. N. p. nie posiada żadnej wspinialni, na której mogliby strażacy się ćwiczyć, brak węży, brak łączników, a te, które Straż posiada, są niejednolite; węże, które Straż posiada, są również dwurodzajowe, ciśnienie wody w wodociągach miejskich jest bardzo słabe, tak, że Straż posługiwać może się tylko sikawką; nie wiadomo tylko, w jaki sposób może Straż z jedną sikawką większy pożar opanować? Konie stawiane do zaprzęgów, stawiały się dopiero po upływie 45 minut, w którym to czasie Straże w innych miejscowościach już od pożaru wracają. Dziwnem jest tylko to, że policja na takie stosunki milczy. Poparcie Straży ze strony miasta jest pożalowania godne (w budżet wstawiono 300 zł. na utrzymanie Straży). Województwo zaś uważało za stosowne wziąć pod uwagę pozycję utrzymania Straży Pożarnej i ze względów oszczędnościowych skreśliło poważną część kwoty. Zapytujemy się, czy władza była o tych stosunkach odpowiednio poinformowana? Przedewszystkiem jest jedno ciekawe, kto wzgl. jaka władza ponosić będzie odpowiedzialność w razie nieszczęścia? Przy niniejszem warto zwrócić uwagę na § 368 K. K. (Kodeksu karnego). L. K.

Pobyt ks. Biskupa-Koadjutora Okoniewskiego w Samplawie.

Samplawa. Dzień 7. lipca wyrwał spokojnych mieszkańców Samplawy z szarego dnia codziennego. Już od poniedziałku a szczególnie w wtorek zaczęła się rąca praca około udekorowania kościoła i bliźszego jego otoczenia. Stawiano bramy, zawieszano girlandy i wieńce, na szare miejsca przystawiano zieleni lub świerki. W środę w południe wygład skromno-wiejski przybrał szatę odświętą, świeża, zieloną bo zbliżała się chwila, w której Najprzew. ks. Biskup-Koadjutor Dr. Okoniewski miał stanąć pomiędzy nami.

Celem przywiezienia ks. Biskupa z Złotowa wyruszyła czwórka stawiona przez p. Fiszermana z domeny Samplawskiej oraz drugi powóz z domeny Białogóra. W Lubawie obok szpitala św. Walentego oczekiwała bandera konna, składająca się z 20 jeźdźców, aby oddać się na usługi ks. Biskupa. W naprzęgnięciu oczekiwano chwili przyjazdu w Samplawie, gdzie się prawie cała

J. Kraszewski.

82

CZARNA PERELKA

POWIEŚĆ. (C. d.)

Nadszedł wreszcie hrabia i zaledwie przywitawszy Laurę i kilka osób, z widocznym pospiechem zbliżył się do Lenory, co wszyscy uważali. Uważano także rumieniec na bladej jej twarzy, i to że Lord utkwił przy pięknej cygance... Rozmowa rozpoczęła się natychmiast, z jej strony bardzo ostrożna i chłodna, z jego niewzruszająco jakoś natarczywa. Kto nie mógł dosłyszeć jej, zgadywał z wężerji i ruchów... Byli tacy, którzy ją sobie w pamięci stenografowali z taką trafnością, jak O. Kircher przed Champollionem czytał hieroglify.

— Nastraszyłaś nas pani niepomału — odezwał się hrabia — swym wyjazdem niespodzianym i ekscytrycznym; ale nareszcie mamy panią znowu i tą razą nie puścimy... Nie śmiem pani pytać o przygody podróży, ale podobno nie zbywało na nich...

— Przyjmiesz hrabia, że się z tych familijnych smatków i przygód trudno spowiadać — odparła Lenora.

— Ale to są już tempi passati! — dodał Lord.

— Są jednak wspomnienia, co nie przechodzą, i losy, które się powtarzają...

— Mówiła mi pani Laura... że pani — począł otwarcie — tak masz złe wyobrażenie o świecie naszym, iż zamierzasz... porzucić nas samych?

— Wątpię, by się to komu uczuć dało...

— Przepraszam panią; tłum nam nie zabraknie, ani liku osób, ale wybranych...

— Hrabio! nie należy zwracać biednej kobiecie głowy pochlebstwem.

— Nie pochlebiam nigdy...

— Jesteś więc nadto a nadto łaskawym.

— Sprawiedliwym!!

— Oszczędź hrabio mnie... to mi czyni przykrość. Każdy z nas najlepiej zna siebie, a jeżeli sumiennym jest, pochwały go boją jak wyrzuty.

— Pomimo to ja nie mogę znieść, bym się z panią nie pokłócił — rzekł Lord — przyznaję się, że po to umyślnie tu przyszedłem. Bądź pani ze mną otwartą, jestem szczerym, jej przyjacielem, wielbicielem... Na co nam grozisz tem, że chcesz zerwać z nami?

— Dobrze, bądźmy szczerzy, panie hrabio; powiedz mi więc, dlaczego wymagacie po mnie ofiary życia, spokoju, swobody dla waszej zabawy i przyjemności? Przypuszczam, jeżeli każesz hrabio, że miło wam posłyszeć moje granie, że rozrywam rozmowę, że wypełniam jakąś próżnię w salonie; i czyż godzi się, byście mnie skazywali na ten żywot bawicielki i monsterka? Temi biednymi talentami nie potrafię nic zyskać nad oklask chwilowy... chłodny, który rozbrzmi i rozejdzie się prędko... Chciecie więc zabić mnie na ofiarę?

— Nie, kochana pani — przerwał Lord — zdaje mi się, że nie dla talentów i uroku chcemy cię posiadać, cenimy twój charakter, umysł... widzimy w tobie istotę wyższą, jakiej naszemu społeczeństwu braknie...

— Zawsze monsterko! — odparła Lenora. — Jestem gościnnie przyjętą a obcą... nie mam i nie mogę mieć rodziny... a pewną jestem zazdrostych i nieprzyjaciół. Ale przerywmy tę rozmowę — dodała z uśmiechem — miarkujmy hrabio, że nie mogę się bronić nie tykając wielu rzeczy, których bym poruszyć nie chciała...

— Jestem posłuszny, milczę — skłonił się hrabia — ale pozwól mi pani zapytać się szczerze, czy postanowienie, o którym mówi pani Laura, jest stanowcze

i niezmiennie?

— Po długiej rozwadze i namyśle je powzięłem, i mam niewzruszoną wolę usunąć się... gdzieś w cichy kątek... zniknąć z oczów ludzi.

— Przepraszam panią, będę zmuszony znowa o pierwszy przedmiot zaczepić. Niepodobniestwem jest, byś pani został pustelnicą... musisz żyć z ludźmi. Czy sądzisz, że w innych towarzystwa sferach ludzie są wyrozumialsii, skłonniejsi do przyjęcia, do oddania serca i wcielenia obcego kogoś w swą rodzinę? Mylisz się pani, zdaje mi się, demokracja jest w słowach wiele obiecująca... ale sama wyższość pani nie dopuści, by cię tam przyjęto na stopie równości, gdzie umyślem górować będziesz...

Lenora zamilkła, uśmiechnęła się tajemniczo i rzekła: — Czy między pustynią, wielkim światem i ludem... nie ma już na świecie kątki, gdzieby sierota bez rodziny familiją znalazła?... —

— Masz więc pani już coś obmyślonego? — spytał Lord.

— Być może — zagadkowo szepnęła Lenora usiłując przerwać rozmowę. Nie było wszakże łatwem pozbyć się hrabiego, który z niezmierną grzecznością, ale z niemiernym uporem krok w krok ją ścigał, czekał, gdy z kim rozmawiała, milczał chwilę, ale starał się nie stracić jej z oka i być ciągle w jej otoczeniu.

Wszyscy zaczęli ją prosić, by grała... nie mogła się oprzeć. Podeszła do fortepianu, zdjęła rękawiczki, usiadła, a że wybór był jej zostawiony, z wielką trafnością, nie chcąc się wydać ze smutnem usposobieniem, nie życząc sobie żadnych sentymentalnych pożegnań, poczęła owego Chopenowskiego poloneza (a dur), który zdaje się napisany, by umarłych cienie z grobu wywołał. (Dokończenie nastąpi).

Zadanie krzyżowe, ułożyl "Mądry Piotrek" ze Swiecia.

Miasto pereł.

W południowej części półwyspu należącego do Meksyku leży wśród piasków nad zatoką male miasteczko...

parafia i goście z sąsiednich parafii gromadziły. Nie zbyt długie było oczekiwanie, bo z pod Lubawy unosić się zaczął obłok kurzu a równocześnie rozległy się głosy: jadą! jadą! —

Niebawem ukazała się bandera konna w pięknych strojach z sztandarem Kółka Roln. na czele, a czwórka z dostojnym Gościem stanęła przed plebanją. Przybyła procesja pod baldachimem wprowadziła wroczyście, z muzyką na czele w otoczeniu, duchowieństwa, Arcypasterza do kościoła poprzez obficie w zieleni i bramy triumfalnie udekorowaną drogę. Licznie w szeregu ustawiane działy w bieli, czerwoną wstęgą przepasane sypały kwiatki, po części niosąc białe lilje.

Kościół zapelniał się po brzegi wiernymi. Nastąpiły wstępne modlitwy ceremonijalne, uroczyste przywitania ks. Biskupa przez tuł. czcigodnego ks. Proboszcza, który witając ks. Arcypasterza w serdecznych słowach prosił Go, aby raczył słowem swoim arcykapłańskim odnowić ducha wiary, utwierdzić nadzieję, a mianowicie wlać ducha miłości Boga i bliźniego.

Gorące słowa ks. Biskupa płynęły jak z złotoustnego źródła: daj Boże aby znalazły jako ziarno ewangeliczne dobrą uprawną rolę, na której mogłyby wydać plon stokrotny.

Po uroczystym powitaniu odbyła się procesja załobna około kościoła, a potem błogosławieństwo Najw. Sakramenta. W procesji uroczystej wrócił ks. Biskup z powrotem do plebanji. Po krótkiej przerwie rozpoczęło się o godz. 6 tej bierzmowanie, przed i po którym ks. Biskup gorącymi słowami odezwał się do słuchaczy. Wieczorem urządzono pochód z muzyką, w której brały udział szkoły z licznymi lampionami, Kółko Śpiewackie i Kółko Rolnicze z pochodniami i reszta ludności. Pochód wyruszył od szkoły przez całą wioskę przedelfował obok figury M. Boskiej przed ks. Biskupem i ustawił się w czworobok. — Tam nastąpiły deklamacje, śpiewy szkoły z Samplawy i Targowiska, także śpiewy Kółka Śpiewackiego. Tutejszy ks. Proboszcz w przemówieniu dał wyraz, że to co się tu przedstawia jest odbitką zewnętrznych naszych uczuć, czci i uszanowania dla kościoła i Jego zastępcy. Uczucie zespolił Czcigodny mówca w okrzyku na cześć Jego Eksceleńcy: „Niech żyje!” które rozległo się głośnie pomiędzy naszymi murami a tysięczne echo powtarzało: niech żyje, niech żyje! — a różne sztuczne ognie bengalskie oraz salwy wiwatów podniecały nastroje chwili uroczej. Serdecznym słowem podziękował ks. Biskup za ową Mu zgotowaną i pieśnią „Wszystkie nasze dzienne sprawy” zakończył się harmonijnie ten pierwszy dzień pobytu ks. Biskupa.

W czwartek, dnia 8 lipca celebrował ks. Biskup o godz. 8-jej mszę św., w czasie której wykonały dzieci szkoły Samplawskiej pod kierownictwem swego nauczyciela p. Chabowskiego nadzwyczaj dodatnio kulka pieśni kościelnych. Katechizacja dzieci szkolnych dała rezultaty nadspodziewane. Uznanie wyraził ks. Biskup wszystkim nauczycielom a mianowicie celował III oddział szkoły Samplawskiej.

W czwartek udzielono także bierzmowania, tak iż w całości ks. Biskup w Samplawie wybierzmował 491 osób. Po katechizacji odprawiła się o godz. 10-tej suma, którą odprawił ks. prof. Turzyński. W czasie mszy św. asystował z tronu ks. Biskup a na końcu udzielił wszystkim swego arcybiskupiego błogosławieństwa.

Po obiedzie zbliżała się chwila pożegnania, bo już nowy teren pracy wołał Arcypasterza do Grodziczna. O godz. 3-jej miał nastąpić odjazd. Licznie zgromadziła się ludność, powoły stały na szosie przed figurą M. Boskiej. Gdy ks. Biskup już miał schodzić z schodów zegnął Dostojnego Gościa p. kapitan Marszałek z Bielskiej i ramienia Kółka Rolniczego i Tow. Powstańców i Wojaków. Podkreślił wiarość naszą do kościoła, ślubując przynależność naszą pod sztandarem Chrystusa. „Tak nam dopomóż Bóg”. Jeszcze jedno krótkie słowo pożegnalne, jeszcze jedna zachęta i już zegnana się następcą apostołów, aby, daj Boże, zobaczyć się z nami po raz wtóry po kilku latach.

Zakreśliła się niejedna łezka, bo osobą swoją i słowem podbił sobie ks. Biskup a nas jak i gdzie indziej serca swoich podwładnych. Sypnęło się kilka salw, pomknęły powozy poprzedzone banderą, i uniósł się obłok kurzu i zakrył nam miłego Gościa na odjeździe. Nie milknące: niech żyje! towarzyszyły przez resztę wioski i nad szosą do Lubawy, a znalazły one ostatni wyraz z ust komendanta kawalkady p. Nadolskiego, który towarzysząc orszakowi z swoją banderą znova aż do szpitala św. Walentego, także krótkim słowem Jego Biskupią Mość pożegnał wzywając szeregi swoje do okrzyku: „Jego Eksceleńcy niech żyje!”

Pożegnał się z nami i odjechał do dalszej pracy mąż Boży, następcą apostołów, Biskup-Koadjutor. Lecz chociaż go nie mamy między sobą, słowo jego odżywiać nas będzie w kierunku dobra dusz i społeczeństwa.

Wizytacja ks. Biskupa-Koadjutora Okoniewskiego w Grodzicznie.

Grodziczno. W czwartek, dnia 8 go bm, około godz. 3-ciej zawitał do naszej wioski Ks. Biskup Okoniewski. Jako pierwszy powitali go jeźdźcy bandery konnej w Montowie, gdzie naczelny dowódca ich, p. B. Nadolny, dzierżawca plebani grodzickiej, przemówił kilka słów na powitanie. Zarazem wygłosiła treściwy wierszyk, córka p. Ossowskiego, dziedzica Montowa, wręczając Ks. Biskupowi bukiet przelicznych kwiatów. Banderia towarzyszyła Ks. B. drogą ubraną ozdobnymi bramami aż do plebanji, gdzie dzieci szkolne, tworzące szpaler, wraz z tłumami ludu wydawali okrzyki z głębi serca: „Nasz Ks. Biskup, niech nam żyje!” Z ple-

P. Piłsudskiemu wolno wszystko.

P. Piłsudski wyprasza min. Zaleskiego z jego gabinetu w obecności przedstawiciela obcego mocarstwa. — Czy to nie nietakt?

Warszawa, 19. 7. Do Ministerstwa Spraw Zagranicznych przybył p. Józef Piłsudski i kazał sobie zameldować min. Zaleskiemu. Min. Zaleski przyjął p. Piłsudskiego w swoim gabinecie i na wstępie zaznaczył, iż oczekuje wizyty jednego z przedstawicieli mocarstw zagranicznych.

Istotnie po półgodzinnej rozmowie wszedł do gabinetu sekretarz i zameldował min. Zaleskiemu, iż przybył poseł i minister pełnomocny p. X. jak teraz już wiadomo, jest nim p. Miller, poseł angielski.

— Czy panom nie przeszkodzi, jeżeli tu pozostanę — zapytał Piłsudski.

— Ale broń Boże — odparł minister Zaleski. Bardzo proszę pana marszałka, by zechciał być obecnym przy tej rozmowie.

Gdy zagraniczny dyplomata omówił z ministrem

Zaleskim sprawę, która go doń sprowadziła, odezwał się marszałek Piłsudski:

— Panowie skończyli? A więc panie ministrze Zaleski, pan będzie łaskaw opuścić gabinet, bo teraz ja mam do pomówienia z panem posełem.

Na takie stanowcze zawezwanie p. minister Zaleski zbladł i niezwykle zażenowany, wyniósł się jak niepyszny ze swego własnego gabinetu.

Dyplomata zagraniczny, jako że jest naprawdę dobrym dyplomata, potrafił ukryć swój uśmiech. W jego kraju nie przyzwyczajono jeszcze ministrów spraw zagranicznych do tego, by ich wyrzuczał z własnego ich gabinetu minister spraw wojkowych.

Cała sprawa skończy się prawdopodobnie dymisją p. ministra Zaleskiego, który uczuł się głębooko dotknięty postępowaniem swego kolegi gabinetowego.

Sensacyjna dymisja w sztabie generalnym w Czechach.

Wiedeń, 17. 7. Ogromną sensację wywołały tutaj wiadomości z Pragi, według których szef sztabu generalnego czeskiego gen. Gajda otrzymał niespodziewanie bezterminowy urlop. Urlop ten przyszedł tak nagle, że wszystkie czynności sztabu generalnego na krótki czas zostały przerwane. Według doniesień prasy czeskiej, rozkaz urlopowy doręczono gen. Gajdzie rychłym rankiem, tak że nie miał już czasu przywitać jugosłowiańskiej delegacji wojskowej, która miała przybyć tego dnia przed południem.

„Prasky Vecernik” donosi: Urzędowo nie wyjaśniono, z jakich powodów nastąpił nagły urlop gen.

Gajdy. Fantazji puszczono wodze. Można tu bez końca dochodzić, czy chodzi tutaj o karę za zaginięcie pewnej książki konstrukcyjnej z biblioteki gen. Gajdy, przyczem książka ta dostała się do rąk sowieckich, lub też czy chodzi tu o utrzymywanie stosunków z pewnym szpiegiem rosyjskim, który gen. Gajdzie został przedstawiony przez ministra Girsę. W ostatniej chwili ministerstwo obrony narodowej wydało komunikat tej treści, że urlop generała został zarządzony po to, aby można spokojnie i bez szkody dla śledztwa urzędowego, i w sposób ściśle poufny, wyjaśnić zarzuty, jakie podnoszono przeciw niemu w ostatnim czasie.

Rumunja odrzuciła grecką propozycję o układ przyjaźni.

Bukareszt, 16. 7. Rumuński minister spraw zagranicznych Mitilineu, otrzymał od rządu greckiego pisemną propozycję w sprawie natychmiastowego rozpoczęcia rokowań o zawarcie układu przyjaźni, konwencji wojskowej i układu arbitrażowego. Rumuńska Rada ministrów uchwaliła w zasadzie przyjąć propozycję rządu greckiego. Premier Averescu stanął jednak na stanowisku, że

w obecnym momencie nie byłoby korzystnym rozpoczęcie takich rokowań. Wobec tego rządowi greckiemu zostanie udzielona odpowiedź odmowna. Premier Averescu ma wyjechać między 25 tym, a 1-szym sierpnia do Włoch, gdzie ma rozpocząć rokowania z Mussolinim o możliwości układów w sprawie polityki na Bałkanie na nowych zasadach.

Ostatnie wiadomości polityczne.

Na wydzierżawieniu monopolu zapalczanego wyszliśmy jak Zabłocki na mydle. — Szwedzkie Konsorcjum za rządów Grabakiego objechało nas porządnie.

Warszawa. Sejmowa komisja rewizyjna badając akta monopolu zapalczanego wykryła, iż interesy państwa nie zostały dostatecznie zabezpieczone. Między pierwotnym szacunkiem wartości fabryk zapalek, wedle którego fabryki te wykupiło szwedzkie konsorcjum, a tym, wedle którego państwo w terminie ustawą przewidzianym ma wykupić te same fabryki z rąk szwedzkich, zachodzi różnica, wynosząca ogromną sumę miliona kilkuset dolarów.

Opieszalym urzędnikom wstrzymano urlopy.

W niektórych urzędach wydano zarządzenie, w myśl którego udzielenie urlopu wypoczynkowego urzędnikowi uzależnia się od wykończenia zaległych prac w swoim resorcie. Rozporządzenie to ma być wydane we wszystkich urzędach państwowych, chodzi bowiem o to, że zastępcy szczególnie samodzielnych referentów przezważnie niechętnie lub nieumiejętnie kontynuują rozpoczęte sprawy, na czem cierpią urzędy. Równocześnie naczelnicy wydziału otrzymali polecenie dopilnowania, by zaległe sprawy nie były załatwiane tylko formalnie.

Pocieszające wieści z Łodzi.

Poprawa sytuacji w przemyśle spowodowała podjęcie pracy w niektórych ośrodkach przemysłowych na dwie a nawet na trzy zmiany. W Częstochowie fabryka „Stradom” podjęła pracę na dwie zmiany, przyjmując jednocześnie pewną liczbę robotników zredukowanych i rozpoczynając produkcję przez 5 dni w tygodniu zamiast dotychczasowych 4 ch. Również fabryka „Warta” rozpoczęła produkcję na 2 zmiany. Pomyślnie objawy należy zanotować z sytuacji okręgu radomskiego, gdzie poprawa nastąpiła wskutek uruchomienia szeregu przedsiębiorstw i rozszerzenia produkcji przez drobne zakłady tkackie.

W przemyśle górniczym, a w szczególności w kopalniach kamienia wapiennego bezrobocie ogranicza się do cyfr 40 osób wskutek zwiększonej produkcji tych zakładów.

Anarchiści planowali zamach na konsulat amerykański w Genewie.

Genewa, 19. 7. Policja genewska otrzymała informację poufną, że koła anarchistyczne planowały zamach na generalny konsulat amerykański w Genewie. Zamach zorganizowali anarchiści włoscy. Gmach konsulatu miał być wysadzony w powietrze, jako odwet za skazanie na śmierć 2 anarchistów włoskich w Chicago.

Burza rozbiła pociąg w Bośni. — 170 osób zginęło.

Paryż. „New York Herald” donosi z Białogrodu, że z powodu niezwykle gwałtownej burzy, rozbił się ekspres na linii Serajewo Zavidoni, w Bośni. Zginęło 170 osób.

Nowa powieść od 1 sierpnia!

Od 1 sierpnia rozpoczniemy drukiem w „Drwęcy” nową, bardzo ciekawą i zajmującą powieść pod tytułem:

„Głowy do Pozłoty”.

Aby nie utracić początku powieści, niech się Szan. Abonenci nasi pospieszą z zaabonowaniem „Drwęcy” na miesiąc sierpień

gdź czas najwyższy!

Swiadectwo nieboszczyka.

świadek całej dnie przepędzał bezczynnie, lasąc w lesie na macie przed swym lichym domem i paląc fajkę.

Koszyk kwiatów

przed zwiadaniem zwiadaniem dziły przed wazkiem podniebieniem dazkiem do lesa. abv cie awawia sw.

Ostatnie wiadomości.

Rzekoma kandydatura Jędrzeja Moraczewskiego na stanowisko prezesa Najwyższej Izby Kontroli państwa. — Min. spraw zagr. wygłosi dziś swoje exposé. — Wiceprezesem P. K. O. p. Miciński. — „Rzeczpospolita“ przeciw Czechowiczowi. — Obawy „Głosu Prawdy“.

Warszawa, 21. 7. Pojawiają się coraz nowe kandydatury na stanowisko prezesa Najwyższej Izby Kontroli państwa. Ostatnio mówi się o kandydaturze Jędrzeja Moraczewskiego. „Kurjer Warszawski“ uważa pogłoskę tę za nieprawdopodobną. Zdaniem jego bowiem nie może stanowiska tego zająć człowiek wobec szeregu wybitnych ludzi, którego oskarżono o nadużycia.

Min. spraw zagran. p. Zaleski wygłosi na dzisiejszej komlaji do spraw zagranicznych exposé, poświęcone sytuacji o najbliższym zamierzeniu rządu w zakresie polityki zagranicznej.

Na stanowisko wiceprezesa P. K. O. naznaczony został p. Tadeusz Miciński, dotychczasowy naczelnik wydziału osobowego. P. Miciński objął swoje stanowisko w dniu wczorajszym.

Rzeczpospolita omawiając kandydaturę p. Czechowicza b. min. skarbu na stanowisko prezesa Najwyższej Izby Kontroli państwa, atakuje ostro projekt nominacji, nazywając p. Czechowicza miernotą urzędniczą; broszurę zaś urzędniczą, wydaną pod pseudonimem Meniwa — niedorzeczną.

Jutro „Gazeta Warszawska Poranna“ rozpocznie druk Romana Dmowskiego p. t. „Nacjonalizm i fasyzm.“

Dzisiejszy „Głos Prawdy“ wypowiada obawę co do rozważania zagadnień formalnych przy głosowaniu nad złożeniem wniosku do konstytucji przed przyjdym Sejmu. Wobec tego, iż w Sejmie nie wynikły na tem tle poważne trudności, „Głos“ obawia się, ażeby marszałek Trąpczyński nie chciał zmanifestować swego negatywnego stosunku do rządu.

Rozkaz.

Zebranie miesięczne tutejszego Towarzystwa Powstańców i Wojaków odbędzie się w piątek, dnia 23. bm. o godz. 8-mej wieczorem na małej salce Hotelu Polskiego z następującym porządkiem obrad:

1. Zapojenie. 2. Odczytanie protokołu z ostatniego zebrania. 3. Sprawozdanie z odbytej zabawy. 4. Sprawa zakupu czapek. 5. Wyznaczenie lokala sądu posiedzeń. 6. Wybór rewizorów kasy. 7. Wybór sądu honorowego. 8. Ustalenie karności towarzyskiej. 9. Ustalenie członkostwa. 10. Uregulowanie składek. 11. Przyjmowanie nowych członków. 12. Wolne głosy. 13. Zakończenie.

O liczny udział członków i sympatyków uprasza się. Zaś w niedzielę, dnia 25. bm. odbędzie się strzelanie dla członków, którzy nie brali udziału w ostatnim strzelaniu.

Zbiórka o godzinie 3-ciej po południu na rynku. Zarząd.

Warszawa, 21. 7. Dolar prywatnie 9.13 Tendencja słaba.

za redakcję odpowiedzialny: W. Stawicki w Nowemmieście.

LICYTACJA

W sprawie karnej Kornehl z polecenia sądu dnia 24 lipca 1926 r. o godz. 12 w połud. w budynku sądowym sprzedam w drodze publicznego przetargu najwięcej ofiarującemu

rower męski, mało używany Sekretariat I. Sądu Powiatowego, podp. Swarowski, st. sekret. sądowy.

PRZYMUSOWA LICYTACJA.

W sobotę, dnia 24-go bm., o godz. 11-tej przedpoł. sprzedawać będę w Jamielniku u p. Bartkowskiej za gotówkę najwięcej dającemu:

około 16 morg. żyta na pniu.

Szukalski, kom. sądowy.

PRZYMUSOWA LICYTACJA.

W sobotę, dnia 24. bm. o godz. 12-tej w południe sprzedawać będę w Szwarcenowie u p. Franciszka Swiderskiego za gotówkę najwięcej dającemu:

około 8 morgów żyta na pniu, wagę do ważenia bydła i wał żelazny.

Szukalski, kom. sądowy.

PRZYMUSOWA LICYTACJA.

W sobotę, dnia 24-go bm., o godz. 1 i pół popołudniu sprzedawać będę na majątku Wielka Wólka za gotówkę najwięcej dającemu:

około 38 morg. żyta na pniu.

Zbiórka licytantów podwórze majątku.

Szukalski, komornik sądowy.

PRZYMUSOWA LICYTACJA.

W czwartek dnia 29. b. m. o godz. 12. w południe sprzedawać będę na majątku Rynek za gotówkę najwięcej dającemu

około 20 morg. gorczycy na pniu.

Najdrowski, egzekutor powiatowy

PRZYMUSOWA LICYTACJA.

W poniedziałek dnia 26. bm. o godz. 1 w południe, sprzedawać będę na majątku Wielka Wólka za gotówkę najwięcej dającemu

1 pojazdowy wóz, 2 wyjazdowe konie, całą uprzęż wyjazdową.

Najdrowski, egzekutor powiatowy.

PRZYMUSOWA LICYTACJA.

W poniedziałek dnia 26. bm. o godz. 4 po południu, sprzedawać będę na majątku Wonna u p. Piaseckiego za gotówkę najwięcej dającemu

1 fortepjan.
1 kanapę z obudowaniem
2 krzesła

Najdrowski, egzekutor powiatowy.

PRZYMUSOWA LICYTACJA.

W poniedziałek 26. b. m. o godz. 5^{1/2}, po południu sprzedawać będę u p. Patalona w Wonnie za gotówkę najwięcej dającemu

1 cielaka.

Najdrowski, egzekutor powiatowy

Z powodu reparacji i przebudowy

młyn zostanie zamknięty od czwartku dnia 22-go b. m. do odwołania w tej gazecie.

R. Schneider, młyn Bratjan.



Baczność Obywatelo Nowogomiasta, Lubawy i okolicy! WIELKI KONCERT

połączony z różnemi arcywesolami niespodziankami, urządzi

Orkiestra Straży Pożarnej z Lidzbarka (w sile 20 ludzi) wspólnie z miejscową strażą pożarną, w parku miejskim, dnia 25. lipca br., na który zrzeszone zarządy Szan. publiczność uprzejmie zapraszają. Bufet we wszystkie obficie zaopatrzone p. Falkiewicza na miejscu. — Po koncercie w parku odbędzie się zabawa taneczna w sali p. Falkiewicza i w Hotelu Polskim. — Bliższe szczegóły w afiszach.

Zarząd.

W rozporządzeniu wykonawczem o lichwie pieniężnej Dziennik Ustaw 62, Minister Skarbu obniża dla instytucyj kredytowych stopę procentową z 24 na 18% w stosunku rocznym.

Wobec tego płacimy z dniem 1-go lipca 1926 r. za wkłady dawniej złożone jako i za nowe:

dzienne wypow.	8%
14-dniowe „	10%
miesięczne „	12%
kwartalne „	14%
półroczne „	16%

Nowemmiasto, dnia 19 go lipca 1926 r.

BANK LUDOWY

Spółdzielnia kredytowa z odpowiedzialnością nieograniczoną w Nowemmieście n. Drwęcą. Bork. Pruska.

Mam na składzie

i ofiaruję po dostępnych cenach i na korzystnych warunkach:

źniwiarki, kosiarki, grabie konne, przetrząsaczem, marteże, młóckarnie szerokobijące i cepowe, wialnie, młyniki, sieczkarnie, pługi, brony, kultywatory, walce, siewniki rządowe, kartoflarki, konwie do mleka, jako i wszystkie inne maszyny rolnicze, i części zapasowe. Papę, cement, smołę, wapno, węgiel.

Gustav Koschorrek,

Lubawa-Pomorze, telefon nr. 26.

100 otr.

prostej słomy,

3 calowy dobry wóz i maszynę do koszenia (wiązarkę),

ma tanio na sprzedaż A. BLOCH, Lubawa.

Zgubiłem

złotą spinę

do mankietów na polnej drodze z Łak do Nowogomiasta. Nagroda 10 zł. Proszę oddać

złotnik Ciszewski, Nowemmiasto.

Wdzięczenie polowania w gminie Sugajenku,

odbędzie się

dnia 24. 7. 1926 r. o godz. 5-tej popoł.

Warunki dzierżawy będą przeczytane przed licytacją na sołectwie.

Sołtys.

Sól bydłęca

nadeszła

„Rolnik“, Nowemmiasto.

Młóckarnia

cztero- do sześć konna, jest od zaraz na sprzedaż z połową wpłaty.

Dmochewicz, Nowemmiasto.

1 młóckarnia i grabie konne

na sprzedaż

Widzigowski, oberzysta Waldyki pow. Lubawa.

Olejarnia Pacóttowo

ma jadalny świeży

OLEJ

na sprzedaż i oddaje pp. kupcom i oberzystom w większych ilościach. Sprzedaje i zamienia za żyto otr. za otr. świeży kuch rzepakowy. Kupuje każdą ilość rzepaku i płaci wysokie dzienne ceny.

Szukam kupna 5 młodych

Koszek pszczoł.

Zgłoszenia z podaniem ceny przyjmuje eksp. „Drwęca“.

Poszukuję uczciwej służącej

od zaraz

Steege, Pacóttowo.

Poszukuję dziewczynę

do kuchni od 1. sierpnia 1926 r.

Kramerowa, Rynek.

Wymieniam stare żyto

dopóki zapas starczy za 1 otr. starego 1^{1/2} otr. młodego żyta

JULIAN DĄBROWSKI, Zwiniarz.

ZAPROSZENIA WESELNE

WYKONUJE SZYBKO i GUSTOWNIE

DRUKARNIA „DRWĘCY“ W NOWEMMIEŚCIE.

TAPETY

poleca

księgarnia „Drwęcy“.